

Dokumenty wsparte rzeczową dyskusją

Michaił Gorbaczow

— sekretarzem generalnym KC KPZR

W środę, w ósmym dniu obrad XXVII Zjazdu KPZR delegaci zakończyli dyskusję nad referatem na temat głównych kierunków gospodarczego i społecznego rozwoju ZSRR na lata 1986–1990 i na okres do roku 2000, wygłoszonym w poniedziałek przez premiera ZSRR **Nikołaja Ryzkowa**.

N posiedzeniu popołudniowym przystąpiono do kolejnego punktu porządku obrad — wyboru centralnych organów partii.

W środę wieczorem ogłoszono tekst uchwały XXVII Zjazdu KPZR w sprawie referatu politycznego KC KPZR, przyjętej 1 bm. Też drukujemy na str. 2.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W chwili oddawania dzisiejszego numeru do druku, na Kremlu rozpoczęło się końcowe posiedzenie XXVII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

MICHAİL GORBA-CZOW ponownie został wybrany sekretarzem generalnym KC KPZR.

Do Biura Politycznego KC KPZR wybrani zostali: **Michaił Gorbaczow**, **Gejdar Alijew**, **Witalij Worotnikow**, **Andriej Gromyko**, **Lew Zajkow**, **Dinmuchamed Kunajew**, **Jegor Ligaczow**, **Nikołaj Ryzkow**, **Michaił Solomienecw**, **Wiktor Czebrikow**, **Eduard Szewardnadze**, **Władimir Szczerbicki**.

Zastępcami członków Biura Politycznego KC KPZR wybrani zostali: **Piotr Diemiczew**, **Władi-**

Od 30 marca

czas letni

Niebawem wcześniejsze wstawanie

W tym roku, znacznie wcześniej, bo nie w kwietniu jak zazwyczaj, ale już 30 marca o godzinie pierwszej w nocy przesuniemy zegarki do przodu.

Zmiany czasu na letni i zimowy mają swych zwolenników i przeciwników. Jedni twierdzą, że dzięki temu małym manewrowi gospodarka oszczędza duże ilości pieniędzy. Inni powiadają, że więcej jest z tym zamętu i kłopotów — zwłaszcza transportowych, niż zysków. Prawda, jak to często bywa, leży po środku. Jedno jest pewne i łatwe do wyliczenia: przesunięcie zegarów przyczynia się do zaoszczędzenia znacznych ilości energii elektrycznej, której niedobór daje się nam już od dłuższego czasu we znaki i to jest główna przyczyna zmiany czasu.

mir Dolgich, **Boris Jelcyn**, **Jurij Solowjow**, **Nikołaj Slunkow**, **Siergiej Sokolow**, **Nikołaj Talyzin**.

W skład Sekretariatu KC KPZR weszli: **Michaił Gorbaczow** — sekretarz generalny KC KPZR, **Jegor Ligaczow**, **Władimir Dolgich**, **Lew Zajkow**, **Michaił Zimianin**, **Wiktor Nikonow**, **Gieorgij Razumowski**, **Aleksandr Jakowlew**, **Aleksandra Briukowa**, **Anatolij Dobrynin**, **Wadim Miedwiediew**.

Po przemówieniu końcowym **Michaila Gorbaczowa**, o godz. 10.30 XXVII Zjazd partii radzieckich komunistów zakończył obrady.



na gorąco

W całym świecie wysokość płacy zależy od ilości i warunków pracy, jej rodzaju i jakości. To powiązanie między płacą a pracą zostało w Polsce w dużej mierze zatarte, gdyż płaca nie spełnia swej roli motywacyjnej i w przekonaniu wie-

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Interesująca hipoteza

Dlaczego upadła kultura mykeńska

Upadek kultury mykeńskiej — rozwijającej się na terenie Grecji w epoce brązu — stanowi jedną z wielu zagadek historii cywilizacji europejskiej. Wyso-ko rozwinięta kultura oddzia-łująca nie tylko na tere-ny Grecji kontynentalnej i wyspy Morza Egejskiego ale

Wywiad W. Jaruzelskiego w „Le Monde”

Czołowy dziennik paryski „Le Monde” opublikował w środę (numer antydatowany z 6 marca) obszerny wywiad jakiego w ostatnich dniach udzielił redaktorowi naczelnemu tego pisma, wybitnemu publicyście **Andre Fontaine**, przewodniczącemu Rady Państwa gen armii **Wojciech**

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Przyszłość i zadania nauki

III Kongres Nauki Polskiej otworzył przewodniczący jego Komitetu Organizacyjnego, prezes PAN **prof. Jan Kostrzewski**. Powitał on gości i uczestników tego forum polskich uczonych oraz przedstawił pokrótce działania, które doprowadziły do zwołania kongresu i poprzedzi-

ły jego obrady. plenarne. Celem tego roboczego kongresu — przypominał uczony — jest określenie strategii rozwoju nauki polskiej aż po pierwsze lata XXI wieku, przy uwzględnieniu oczekiwań społecznych związanych ze wzrostem udziału nauki w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju.

Do prac organizacyjnych wzięci zostali przedstawiciele wszystkich środowisk naukowych, którzy odbyli rzeczową dyskusję nad tezami kongresowymi — nad stanem, przyszłością i zadaniami nauki.

Uwagi i wnioski z tej przedkongresowej dyskusji, która objęła również obrady 16 zespołów problemowych kongresu, zostały wykorzystane w przygotowaniu materiałów kongresowych. Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego przypominał, że poprzednie kongresy odbywały się w latach 1951–1973.

W imieniu kierownictwa partii i państwa z upoważnienia I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Ile można stracić na ogórkach i pomidorach?

Bieda podgrzewana mazutem

W pierwszych dniach marca można już było kupić w Kielcach świeże pomidory wyhodowane w PGR w Piekoszowie. Z każdym dniem dostawy będą coraz większe, a grupa odbiorców coraz liczniejsza, bowiem pomidory spod szkła znajdują się nie tylko w Kielcach, ale także w Ostrowcu, Jędrzejowie i w kilku innych miastach.

Jak się przewiduje w marcu tego roku rynek otrzyma z Piekoszowa około 60 ton tego poszukiwanego, zwłaszcza wczesną wiosną, towaru. W kwietniu będą w sprzedaży ogórki. W każdym miesiącu Piekoszów będzie mógł zaofiarować co najmniej sto ton tego warzywa. Łączna produkcja ogórków w Piekoszowie wyniesie w tym roku około 800 ton. Połowa trafi na rynki zagraniczne, bo nasz własny nie będzie w stanie wszystkiego wchłonąć.

I to już wszystko co ma posmak pomyslnych wiadomości o Piekoszowie, a w szczególności o Państwowym Gospodarstwie Rolnym złożonym z dwóch zakładów rolnych w Zajaczkowie

i Szczukowicach o łącznym areale około 1400 ha i zakładu ogrodnictwa zwanego szklarnią o powierzchni 13,6 ha. Cała reszta jest zmartwieniem i biedą.

Kiedys przed laty, gdy zaczęto budować wielkie szklarnie wydawało się, że będzie to

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

TELEFON interwencyjny
45898

Interwencje przyjmujemy
w godz. 9–11

Ciemno wszędzie...

Pomóż redakcji — wołają czytelnicy bo nikt z Zakładu Energetycznego w Kielcach nie reaguje na nasze interwencje. „Echo” odbiera codziennie nie jeden taki sygnał. Oto kolejny, odnotowany w środę: „Aleja Lenina w Kielcach na odcinku od ul. Prostej do osiedla Barwinek tonie w ciemnościach. Od kilku dni nie świeci tu ani jedna lampa”. Podobne sygnały mamy z ul. Leszczyńskiej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

W trosce o zdrowie moralne społeczeństwa

Wczoraj w kieleckim Domu Związków Zawodowych odbyło się spotkanie poświęcone wzmocnieniu walki o czystość stosunków społecznych, moralność i poszanowanie prawa. Zorganizowano je z inicjatywy KW PZPR w porozumieniu z bratnimi stronnictwami politycznymi, RW PRON i administracją państwową. W spotkaniu uczestniczyli sekretarze organizacji partyjnych, przedstawiciele ZSL, SD, ZSMP, PAX, licznych organizacji społecznych, osoby duchowne. Obrady prowadził I sekretarz KW PZPR, MACIEJ LUBCZYŃSKI.

Stwierdził on, iż na Kielcecznie w gospodarce społecznej pracuje ponad 330 tys. osób, z których zdecydowana większość sumiennie wypełnia swoje obowiązki. Niestety, są wśród nich porzucający pracę, a społeczeństwo ze zrozumiałych powodów jest wyczułone na objawy zła, demoralizacji, wszelkich odmian patologii społecznej. Należy więc zastanowić się nad stanem moralnym społeczeństwa Kielecczyny i taki był główny cel tego spotkania.

Sytuację w tej dziedzinie scharakteryzował sekretarz KW PZPR, Tadeusz Świerczyński. Podkreślił on, iż na XXIV plenum KC PZPR stwierdzono, że rok X Zjazdu partii powinien być początkiem wielkiej batalii o poszanowanie prawa i zdrowie moralne społeczeństwa. Dyscyplina społeczna jest konieczna, jeśli chcemy szybko wejść z kryzysu społeczno-gospodarczego. Ludzie pragną w spokoju, a walka z przejawami patologii społecznej jest obowiązkiem wszystkich ludzi pracy. Partia powinna mieć wpływ w tej dziedzinie, ale nie będzie wyręczać nikogo odpowiedzialnego za rozwiązywanie tych problemów. Trzeba zwiększać przede wszystkim skuteczność walki z patologią, utrwaląc i upowszechniając godne postawy obywatelskie, poszukiwać nowych wartości i wzorców moralnych. Każdy człowiek musi być wyczułony na przejawy zła — pazerne bogactwo i gromadzenie fortun, pijaństwo, łemielstwo, brukowe słownictwo, niegospodarność, marnotrawstwo, brud i niechlujstwo, obojętność na dole innego człowieka. Tylko w ubiegłym roku na skutek niegospodarności, marnotrawstwa itp. gospodarka Kielecczyny poniosła straty sięgające 176 mln zł. Łapownictwo i spekulacja dotyczą zwłaszcza handlu zmechanizowanym sprzętem gospodarczym, meblami, paliwem, akcesoriami samochodowymi. Skontrolowano 18 tys. jednostek sektora nieuspołecznionego i nałożono kary wielkości 24 mln zł. Obserwuje się brak należytej troski o zabezpieczenie mienia społecznego, zła gospodarność, niechlujstwo. Całe społeczeństwo musi utworzyć wspólny front do walki ze złem. Widzimy przecież przykłady złej roboty, ale nie zawsze interweniuje w tych sprawach. W zakładach pracy należy tworzyć atmosferę niecierpliwości dla marnotrawstwa, niegospodarności, spekulacji, zawyżania cen, bałaganiarstwa i niechlujstwa. Kontrole wewnętrzne są ciągle mało efektywne. Stanowczych posunięć wymaga walka z pijaństwem. W minionym roku w 27 największych zakładach pracy Kielecczyny ujawniono 2649 przypadków naruszenia ustawy antyalkoholowej. W izbach wytrzeźwień przeby-

wało 18 tys. ludzi, o 1400 więcej niż w roku 1984. Co zrobiono, by tych ludzi uchronić przed pijaństwem? Problemem jest ciągle pasożytnictwo społeczne, zaniedbania, opiekuńczo-wychowawcze. Trzeba jednak pamiętać, że skala przestępczości w Polsce jest znacznie niższa aniżeli w krajach kapitalistycznych.

Szef WUSW, płk Józef Dola, stwierdził, że przestępczość w woj. kieleckim spadła w ubiegłym roku o 4,4 proc. Postępuje stabilizacja społeczno-polityczna, ale są też zjawiska niepokojące. Np. o ponad 10 proc. wzrosła liczba rozbojów i napadów rozbójniczych (456, w tym 48 było dziełem nieletnich). Tego rodzaju przestępstwa występują głównie w dużych miastach (ponad 50 proc. w samych Kielcach). Na skutek przestępstw poniesiono straty materialne wartości 644 mln zł. Skontrolowano stan zabezpieczenia obiektów uspołecznionych i okazało się, że ponad połowa z nich wymaga usunięcia zaniedbań. Stwierdzono też, że co czwarty przestępca w woj. kieleckim działał pod wpływem alkoholu. Zagrożeń demoralizacja jest 1964 nieletnich — sprawców włamań, rozbojów, kradzieży itp. (głównie w Kielcach i Jędrzejowie).

Wystąpienia te stały się punktem wyjścia do dyskusji. Przede wszystkim zwracano uwagę na konieczność bezwzględnej i stanowczej walki z pijaństwem (zwłaszcza w miejscach pracy), pasożytnictwem społecznym, spekulacją, niegospodarnością. Społeczeństwo musi samo zdecydowanie występować w obronie moralności i poszanowania prawa.

(wt)

Uchwała polityczna XXVII Zjazdu KPZR

(tezy)

MOSKWA. PAP. Oto niektóre najważniejsze tezy uchwały politycznej XXVII Zjazdu KPZR, ogłoszonej w środę wieczorem:

• Zjazd aprobuje stwierdzenia, wnioski i zadania zawarte w referacie politycznym KC i zaleca wszystkim organizacjom partyjnym, aby kierowały się nimi w swej pracy.

• Uznając niewątpliwie osiągnięcia ćwierćwiecza, jakie upłynęło od uchwalenia trzeciego programu KPZR, zjazd zwraca uwagę na trudności i niedociągnięcia, które pojawiły się w latach siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych, gdy obniżyło się tempo wzrostu gospodarki i wydajności pracy. Główną przyczyną było to, iż nie uświadomiono sobie w porę pilnej potrzeby przestawienia gospodarki na intensywnie metody rozwoju. Obecnie należy w krótkim czasie zdecydowanie i do końca przezwyciężyć niekorzystne tendencje w rozwoju gospodarki, nadać jej wysoką dynamikę, stworzyć pole dla prawdziwie rewolucyjnych przeobrażeń, wyczerpać do tych procesów szerokie warstwy ludzi pracy.

• Zjazd zobowiązuje wszystkie organizacje partyjne, organa państwowe i gospodarcze, aby za podstawę swej działalności przyjęły skrupulatną realizację programowych założeń o przestawieniu gospodarki na tory intensywnego rozwoju. Główną uwagę należy przenieść ze wskaźników ilościowych na jakość i efektywność.

• Najważniejszą dźwignią intensyfikacji gospodarki jest radykalne przyspieszenie postępu naukowo-technicznego. Każde przedsiębiorstwo, zjednoczenie i branża powinny mieć precyzyjny program stałej modernizacji produkcji.

• Przyspieszenie rozwoju społeczno-gospodarczego wymaga głębokiej przebudowy mechanizmu gospodarczego, stworzenia całościowego, efektywnego i elastycznego systemu zarządzania opartego na zasadzie centralizmu demokratycznego, systemu umożli-

wiającego pełniejszą realizację możliwości tkwiących w socjalizmie.

• Należy zwiększyć skuteczność kierownictwa centralnego w realizowaniu głównych zadań strategii gospodarczej partii, a jednocześnie zwiększyć rolę i samodzielność zjednoczeń i przedsiębiorstw. Ich zainteresowanie i odpowiedzialność za osiągnięcie jak najlepszych rezultatów końcowych na zasadach rzeczywistego rozrachunku gospodarczego, opłacalności i samofinansowania.

• Poprawa poziomu życia ludności powinna być nierozdzielnie związana ze wzrostem wkładu pracy każdego pracownika, każdej załogi. Należy ustanowić ściślejszą zależność zarobku od wydajności i jakości pracy.

• Trzeba kategorycznie wykorzystać egalitaryzm, nie tolerować wypłat nie zapracowanych pieniędzy i niezasłużonych premii, prowadzić bezkompromisową walkę z dochodami nie pochodzącymi z pracy. Konieczne są dodatkowe przedsięwzięcia wymierzone w darmozjadów, grabieżców mienia socjalistycznego i łapowników.

• Nie powinno być żadnej pobłażliwości w walce z pijaństwem i alkoholizmem.

• Już w pięcioletce 1986—1990 należy wyraźnie poprawić zaopatrzenie ludności w artykuły spożywcze. W tym celu trzeba znacznie zwiększyć samodzielność i inicjatywę kolchozów i sowchozów, odciągnąć się od niefachowej ingerencji w działalność produkcyjną kolektywów pracowników.

• Strategia przyspieszenia rozwoju obejmuje m.in. pogłębienie demokracji socjalistycznej. Trzeba jeszcze bardziej zdecydowanie umocnić rolę i doskonałość pracę rad terenowych, zwiększyć ich samodzielność i odpowiedzialność. Zjazd uważa za słuszne i na czasie postawienie sprawy udoskonalenia systemu wyborczego.

• Związki zawodowe powinny z większą konsekwencją i wytrwałością bronić słusznych interesów ludzi pracy. Aby zwiększyć rolę związków zawodowych, Komsomolu i innych organizacji, należy rozszerzyć krąg zagadnień, o których organa państwowe mogą decydować tylko przy udziale lub za wstępną zgodą tych organizacji, a także przyznać im prawo wstrzymywania w pewnych przypadkach wykonania decyzji administracyjnych.

• Należy rozszerzyć krąg spraw rozstrzyganych samodzielnie przez kolektywy pracownicze. Zjazd popiera propozycje powołania na szczeblu przedsiębiorstw rad załóg pracowniczych, które działałyby w okresie między walnymi zebraniami, a także wniosek o stopniowe rozszerzanie wybieralności kierowniczych pracowników w przedsiębiorstwach.

• W polityce zagranicznej głównym celem strategii KPZR jest zapewnienie narodowi radzieckiemu możliwości pracy w warunkach trwałego pokoju i wolności.

• W obecnym świecie nie ma alternatywy dla polityki

pokoju. Charakter nowoczesnej broni jest taki, że żadne państwo nie zdoła się obronić jedynie za pomocą środków techniki wojennej, nawet przez stworzenie najsilniejszej obrony, ponieważ dziś nie można wygrać już nie tylko wojny nuklearnej, ale także wysiłku zbrojeń. Kontynuowanie wysiłku zbrojeń na Ziemi, a tym bardziej rozszerzenie go na kosmos sprawi, że nawet równowaga przestanie być czynnikiem powstrzymywania militarno-politycznego. Zapewnienie bezpieczeństwa w coraz większym stopniu staje się zadaniem politycznym, które można rozstrzygnąć tylko środkami politycznymi.

• Na arenie międzynarodowej ukształtowały się takie warunki obiektywne, iż rywalizacja między kapitalizmem a socjalizmem może przebiegać tylko w formie pokojowego współzawodnictwa i pokojowej rywalizacji.

• Centralnym kierunkiem polityki zagranicznej ZSRR powinna stać się walka o urzeczywistnienie ogłoszonego 15 stycznia br. przez Michaiła Gorbaczowa programu likwidacji broni masowej zagłady do roku 2000.

• Przesłanki uzdrowienia sytuacji międzynarodowej, które zaczęły pojawiać się ostatnio, to jeszcze nie zwrot: wyścig zbrojeń trwa, groźba wojny jądrowej utrzymuje się. Jednak reakcja międzynarodowa nie jest wszechmocna.

• Losy pokoju i postępu społecznego są ściślej niż kiedykolwiek związane z dynamiką rozwoju światowego systemu socjalistycznego. Zjazd wyraża przekonanie, iż socjalizm jest zdolny rozwiązać najbardziej złożone zadania.

• Zjazd podkreśla znaczenie coraz aktywniejszego współdziałania krajów socjalistycznych i w całej rozciągłości popiera nową pozytywną jakość, jaka występuje w stosunkach z krajami wspólnoty socjalistycznej po ubiegłorocznym kwietniowym plenum KC KPZR. Za sprawę szczególnej wagi uważa KPZR przyjęcie kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego krajów RWPG. Zjazd podkreśla coraz większe znaczenie wzajemnego wzbogacania się myślami, koncepcjami i doświadczeniami budownictwa socjalistycznego. Sprzyja to rozwiązywaniu problemów stwarzanych przez życie, zapobieganiu sytuacjom kryzysowym, które tworzy i wykorzystuje przeciwnik klasowy.

• KPZR opowiada się za uczciwymi, otwartymi stosunkami ze wszystkimi partiami komunistycznymi i wszystkimi państwami światowego systemu socjalistycznego. W związku z tym zjazd z zadołowieniem podkreśla pewną poprawę stosunków wzajemnych ZSRR z wielkimi sąsiadami — socjalistycznymi Chinami.

• Zjazd wychodzi z założenia, że różnorodność ruchu komunistycznego nie jest synonimem izolacji, tak samo jak jedność nie ma nic wspólnego z jednorodnością, z hierarchią, z ingerencją jednych partii w sprawy innych, z dążeniem jakiegokolwiek partii do monopolu na prawdę.

Interesująca hipoteza polskiego uczonego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

miał na przełomie XIII—XII wieku p.n.e. zniszczyć cywilizację mykeńską. Uważano, że Dorowie mieli już żelazo — co dawało im przewagę w walkach z ludnością kultury mykeńskiej dysponującą orężem z brązu. Teoria ta jest w świetle ostatnich badań mocno podważana. Okazuje się, że Dorowie w tym czasie nie dysponowali wysokogatunkowym żelazem. Przypuszcza się, również, że w ogóle nie było najazdu Dorów tak jak to do niedawna widzieli historycy. Wysuwana jest hipoteza, że Dorowie byli na tych terenach wcześniej i oni właśnie zostali podbici przez Achajów, którzy stworzyli kulturę mykeńską. Jeśli więc nie najazd Dorów — to przyczyną upadku kultury mykeńskiej trzeba szukać gdzie indziej.

Polski badacz widzi cały spłot warunków ekonomicznych i przyrodniczych. Są potwierdzone archeologicznie ślady powtarzających się trzech ziem, które w XII—XI

wieku p.n.e. zniszczyły ważne ośrodki kultury mykeńskiej. — Mykeny i Tiryns w Argolidzie. Na te ziemie nałożyły się być może narastające zmiany klimatu. Długotrwałe susze i prawdopodobnie ochłodzenia klimatu. W tym czasie zmienia się strój ówczesnych mieszkańców Grecji — pojawia się ciepłe okrycie zwane peplos.

System gospodarczy kultury mykeńskiej był bardzo delikatny. Opierał się on w znacznej mierze na dalekosiężnym handlu, gdyż Grecja była uboga w surowce. Być może zaczęło brakować terenów uprawnych.

W starych dokumentach są ślady różnych sporów o ziemię. Okres zaburzeń na Bliskim Wschodzie w XII—XI wieku p.n.e. spowodował przerwanie starych szlaków handlowych i odcięcie tradycyjnych źródeł surowców.

Prawdopodobnie zmiany przyrodnicze i kryzys ekonomiczny przyczyniły się do upadku kultury mykeńskiej.



Przed finałem w Zielonej Górze

Młodzi wykonawcy na starcie

Kilkunastu solistów oraz zespoły wokalne reprezentujące kieleckie szkoły ponadpodstawowe i placówki kulturalne wystąpiły ostatnio w Zakładowym Domu Kultury FLT „Iskra”, biorąc udział w miejskich eliminacjach do XXV Konkursu Piosenki Radzieckiej. Jury, podobnie jak publiczność, wysoko oceniło występy dziewcząt i chłopców startujących w konkursie. W efekcie, do eliminacji wojewódzkich zakwalifikowali się: Katarzyna Dudek, Elżbieta Gil i Anna Przybylska, Małgorzata Kaczanowska, Teresa Słefańska i Tomasz Woś, Grzegorz Szostak, Piotr Bartoszak, Dariusz Niebudek oraz kwartet wokalny MDK i zespół wokálně-instrumentalny orkiestry garnizonu kieleckiego. (atp)

Na zdjęciach: przy dźwiękach zespołu Jerzego Jedlińskiego z Jędrzejowa, duet kieleckiego WDK — Joanna Domańska i Renata Bień. Fot. Al. Piekarski

Z kieleckiego „Społem”

7,5 tony makaronu — dodatkowo

Ogromnym powodzeniem cieszy się makaron nitki, produkowany w Zakładach Wytwarzających „Społem” w Kielcach. Niestety, bardzo rzadko pojawia się on w naszych sklepach. Ostatnio „nitki” widzieliśmy chyba przed świętami Bożego Narodzenia.

— Przed zbliżającymi się świętami wielkanocnymi kielczanki również będą mogły kupić ten poszukiwany wyrób — mówi dyrektor ZW „Społem”, Jerzy Szymański. — Specjalnie tylko dla Kielc, niejako w postaci upominku świątecznego, dostarczymy do sklepów 7,5 tony „nitki”, których na co dzień od dawna już nie produkujemy. Wyrobienie tego makaronu odbywa się ręcznie, na przestarzałych urządzeniach, które są

mało wydajne. Ręcznie trzeba też „nitki” zwijać i pakować. Dziennie 16 osób w wyprodukować 1,5 tony tego makaronu, podczas gdy ta sama załoga postawiona przy linii automatycznej produkującej inne asortymenty makaronów grubych, w tym samym czasie robi 15 — 18 ton. Widać więc, że na produkcję „nitki” możemy sobie pozwolić tylko w wyjątkowych sytuacjach bądź wtedy, gdy uległa awarii linie automatycznej.

Nie pozostaje nam nic innego, jak przyjąć do wiadomości wyjaśnienie dyrektora Szymańskiego, podziękować za świąteczny upominek i udać się do kieleckich sklepów po zakupy.

(JPA)

W Radomiu będzie więcej telefonów

W ostatnich latach województwo radomskie nadrabia zaległości w dziedzinie telefonizacji. Co roku prasa informuje o oddawaniu do użytku nowych central telefonicznych. Przybywa abonentów. W br. pojemność central telefonicznych zwiększy się o ponad 5,5 tys. numerów. O nowe centrale wzbogaca się: Koźnice, Grójec, Pionki i radomskie osiedle XV-lecia. Przewiduje się, że liczba abonentów w województwie wzrośnie tylko o 2 tys., co nie zaspokoi społecznych potrzeb. W najbliższej pięcioletniej planuje się budowę central w siedmiu miastach województwa, a w samym tylko Radomiu zwiększy się ich pojemność o 25 tys. numerów.

(i. ryb.)

Przepisy, znaki drogowe i dziury...

Na kieleckich ulicach

O mało nie wjechałem do kufra kieleckiemu taksówkarzowi, który nie bacząc na zakaz, skręcił w lewo z ul. Ogrodowej w Spacerową. Nie przewidziałem, że kierowca taksówki lekceważy znak zakazu (a może nie widział go do tej pory?). Inny kierowca, też niestety kielecki, skręcił w lewo z ul. Gwardii Ludowej, w ul. Słowackiego (mimo zakazu), skutecznie przy okazji blokując ruch uliczny. Powszechnie lekceważony jest zakaz zatrzymywania — zjawisko dla obcych kierowców całkowicie niezrozumiałe.

Skąd się bierze, coraz bardziej nagminne w Kielcach, zjawisko lekceważenia przepisów ruchu drogowego? Ano stąd, iż większość kierowców już dawno zrozumiała, że znaki są bardzo często stawiane „sobie a muzom” na wyrzut, więc można ich nie zauważać; jeździć po staremu. Przykłady — proszę bardzo: wyląza się z ruchu jedno pasmo ulicy w celu położenia nowej nawierzchni, po czym od momentu oznakowania ulicy do rozpoczęcia robót mija powiedzmy tydzień, albo i więcej. Już na drugi dzień kierowcy jeżdżą, jak im wygodniej, bo wiedzą, że oznakowanie postawiono na wyrzut. Wylącono z ruchu odcinek ul. Leszczyńskiej od Śląskiej do Romualda. Fragment ulicy Leszczyńskiej rozkopano, ale tylko na jednym pasie ruchu. Jadących ul. Śląską znak informuje, że w lewo, w Leszczyńską nie można (ślepa ulica). Wszyscy jednak jeżdżą, bo wiedzą, że znaki stoją tak sobie... Gorzej z obcym kierowcą, widzi znak, więc w lewo nie można, w prawo zaś... też nie. Bo na odcinku Leszczyńskiej od Śląskiej do Poleskiej, rury położono na jesieni, ale pozostały potężne wykopy, w międzyczasie

Bieda podgrzewana mazutem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kura znosząca złote jaja. Gospodarka rolna i ziemia, zresztą bardzo lichy, koniecznością gospodarczą wspomaganą, w razie potrzeby, dochodami szklarni. Nikt nawet nie ośmielał się przypuszczać, że te byle jakie grunty orne, żyto, ziemniaki i trzoda chlewna ratować będą kombinat ogrodniczy przed całkowitą plają ekonomiczną. Od 1984 r. Szczukowice i Zajączków wykazują zyski. Na koncie ub. roku Zajączków miał 11 mln zł, a Szczukowice 9,5 mln zł zysku. PGR jako całość jest jednak wciąż pod grubą kreską. Łączny deficyt, z policheniem strat z lat ubiegłych, wynosi ponad 100 milionów złotych. Za ubiegły rok gospodarczy ujemne saldo wyniosło prawie 18 mln złotych, a rok wcześniej było jeszcze gorzej — 69 mln strat.

Zastosowanie wobec Piekoszowa ostrych reguł gry dyktowanych reformą gospodarczą mogłoby się już skończyć pełną upadłością. Byłoby to rozwiązanie najprostsze, może dla nowych zasad funkcjonowania gospodarki narodowej pożyteczne, a dla innych załóg i menadżerów gospodarczych pouczające, ale pożytek społeczny i gospodarczy byłby chyba żaden. Tym bardziej że nie za wszystko w Piekoszowie odpowiedzialna jest jedynie załoga i dyrekcja, ale także niekonsekwentna polityka finansowa. Można mieć uzasadnione pretensje do metod zarządzania Piekoszowem i do efektywności pracy załogi PGR, ale trzeba także widzieć brak konsekwencji i jednolitości w polityce finansowej wobec jednostek gospodarczych tej samej branży i tej samej specjalności.

Cała bieda i zmartwienie Piekoszowa bierze się stąd, że wzrost produkcji nie może dogonić wzrostu kosztów. Jeśli tak dalej będzie szło, jak dotąd, nie dogoni nigdy. Szklarnię trzeba ogrzewać. Paliwem jest mazut. Cena mazutu rośnie systematycznie i drastycznie. W 1983 r. za tonę płacono się 9600 zł, od marca 1984 — 12.200 zł, od stycznia 1985 — 14.400 zł, a od grudnia ub. roku — 17.500 zł. Piekoszów ma pod szkłem 13,6 ha powierzchni. Wraz ze wzrostem ceny obniżano systematycznie zużycie paliwa na 1 ha. W 1979 roku spalono 1074 tony mazutu, w 1980 roku 880 ton, a w roku ub. około 650 ton. Niżej zejść już nie można, bo może to grozić dużym spad-

kiem produkcji. Mimo obniżki zużycia mazutu koszt ogrzewania, na skutek wzrostu cen paliwa, zwiększył się z 1,9 mln zł w 1979 r. do 8,1 mln zł na każdy hektar w roku ubiegłym. Tylko na ogrzanie 1 m kw. szklarni wydaje się w Piekoszowie 1018 złotych. Z jednego metra kwadratowego można zebrać 6 kg pomidorów — po 240 złotych za kilogram, czyli 1440 złotych. Byłby to całkiem przyzwoity wynik, gdyby ogrzewanie stanowiło jedyny koszt. A przecież oprócz mazutu doliczyć trzeba energię elektryczną, robociznę, obomik, sadzonki, środki ochrony roślin, koszty transportu, amortyzację, podatki itp. itd. Po podliczeniu wszystkich kosztów okaże się, że produkcja jednego kilograma ogórków w cenie 142 złote kosztuje 150 zł, a na wyhodowanie kilograma pomidorów, za które producent uzyskuje około 240 złotych trzeba wyłożyć 350 zł.

Oto tajemnica i wyjaśnienie sytuacji ekonomiczno-finansowej Piekoszowa. Taka jest anatomia biedy szklarni giganta. Piekoszów nie jest jedyną w kraju szklarnią. Jak układają się koszty w innych zakładach ogrodniczych opalanych mazutem lub węglem? W Ignatkach palą węglem i na ogrzewanie jednego metra kwadratowego wydają 353 złote. W Gronowie Górnym stosują mazut i ogrzewanie jednego metra kosztuje 1077 złotych, w Malinowie — 1083 złote, w Nasięgniewie — 1062 zł, w węglowych szklarniach w Owiskach — 770 zł, w Będzinie — 468 zł, a w Pszczynie — 491 złotych. Średni koszt ogrzewania w szklarniach węglowych wynosi 700 zł, a w mazutowych 1018 złotych. Szklarnie węglowe do każdej tony zużytego węgla otrzymują dotację stanowiącą 50 proc. ceny opalu. Do mazutu dopłat nie ma. Gdyby Piekoszów płacił węglem, albo obowiązywała zasada równych kosztów, to po przeliczeniu wartości kalorycznej węgla i mazutu otrzymywałby roczne dotacje w wysokości około 65 mln zł.

Niełatwo i przykro być zwolennikiem dotacji, bo to kwestia raczej wstydliva. Ale co innego można zaproponować z pozycji Piekoszowa i z myślą o przyszłości naszej szklarni? Nie można w niej palić węglem, bo ma kotłownię na mazut. Nie można tam już obniżyć zużycia paliwa, bo pod szkłem nic by już nie wyrosło. Piekoszów nie

ma wpływu na cenę mazutu. Ceny produkcji także dowolnie podnosić nie można. „Ci, co na węglu” dopłaty dostają, dlaczego w przypadku mazutu nie ma tej reguły postępowania.

Efekt końcowy jest taki, że Piekoszów starcie się ze swoimi długami, wojewoda udziela gwarancji bankowych, tak czy inaczej zadłużenia kombinatu nie wypłaci nigdy, a w końcu pokryć je musi państwo, czyli społeczeństwo. Wszelkie próby wyjścia z impasu i programy uzdrowienia sytuacji nie dają oczekiwanych rezultatów, a nawet przynoszą niezamierzone skutki. Nie tak dawno w poszukiwaniu oszczędności i w ograniczaniu kosztów zapędzono się w Piekoszowie tak daleko, że zrezygnowano z wydatków na remonty ciągników, nie podjęto remontu kotłowni, nie zainstalowano wymienników przed zbiornikami mazutu, odroczone remonty zabezpieczające konstrukcje stalowe przed korozją, nie umyto szyb szklarni, co automatycznie obniża plony itp. itd. Można by pójść jeszcze dalej z tą oszczędnością i nie... sadzić, nie grzać i nie zbierać.

Unormowanie zasad gospodarki ekonomiczno-finansowej jest sprawą ważną i pilną. Im szybciej to nastąpi, tym wcześniej przyjdą korzystne i oczekiwane zmiany w postawie i wydajności załogi. Bo na razie więcej tu wycekiwania, niż konkretnego, rzetelnego i skutecznego działania. (st)

Laury

dla tworców amatorów

W Gdańsku zakończył się II Ogólnopolski Przegląd Nieprofesjonalnej Twórczości Tkackiej Spółdzielczości Mieszkaniowej. Amatorzy z Kielc i Starachowic zgrupowani w sekcjach tkactwa artystycznego w Klubie „Miniatura” (KSM) i przy Starachowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wysłali na tę imprezę 9 prac. Spotkały się one z uznaniem jury.

III miejsce zdobyła Janina Świeboda (Kielce), wyróżnienie za pracę plenerową — Elżbieta Kacior (Starachowice), nagrodę rzeczową — Kazimierz Głowczyk (Kielce). Kielccy amatorzy otrzymali również trzy wyróżnienia zapewnijające udział w ogólnopolskim plenerze tkactwa artystycznego, który odbędzie się w czerwcu. (le)

popękaly inne rury i znów ulicę rozkopywano. Tak więc w lewo Leszczyńską nie można w prawo zaś się nie da. Kolejny przykład: ul. Zagórska, od Winnickiej do Lenina. Na tym odcinku została starannie oblepiona znakami zakazu zatrzymywania. Podobnie nawet boczne uliczki wewnątrz osiedla. Przy tej ulicy znajduje się sklep „Pewexu”. Kierowcy więc parkują gdzie się da, mimo zakazu. A wystarczą zezwoli na ograniczone zatrzymywanie po jednej stronie ulicy, ku wygodzie kierowców. Ulicę Sienkiewicza — to następny przykład — do dworca PKP dosłownie wytapetowano znakami zakazu zatrzymywania ze strzałkami w górę i dół. Druga strona tej ulicy, a właściwie chodnik, jest również dość szeroki do zaparkowania, bez utrudniania ruchu pieszego, ale tu zakaz zatrzymywania dotyczy też chodnika. Dlaczego? Nikt nie wie.

Przykłady można by mnożyć, ale jako argumenty powinny wystarczyć. Choć może jeszcze słowo o innych ulicach: na Śniadeckich, na odcinku od pl. Obr. Stalingradu do ul. Gw. Ludowej pojazdy parkują po obydwu stronach mimo wąskich chodników i jezdni. Aż się prosi znak zakazu zatrzymywania po prawej stronie. Podobnie na ul. Słowackiego. Tu również jadących od pl. Obr. Stalingradu winien obowiązywać nakaz jazdy w prawo w Gwardii Ludowej, ponieważ jest to skrzyżowanie wyjątkowo ruchliwe, mało widoczne i niebezpieczne.

Za wykroczenia przeciwko przepisom ruchu, my kierowcy jesteśmy też karani. Czy nie należałoby jednak karać i tych, którzy potężne wykopy, dziury w jezdni pozostawiają bez oznakowania, w nocy bez oświetlenia? Kto nas — kierowców — placących przecież podatek drogowy, weźmie w obronę, kto zagwarantuje przejrzysty układ komunikacyjny miasta, prawidłowe oznakowanie ulic, kto winien ponosić koszty uszkodzonych podwozi, zniszczonych opon, pogiętych felg? Trzeba pilnie dać odpowiedź na te pytania. „Echo”, by pytań nie pozostawić bez... echa, zapowiada szybki powrót do tematu.

(pew)

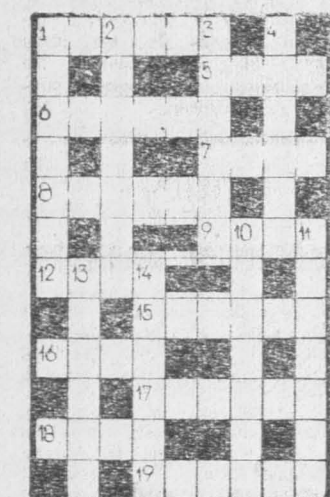
Początek stabilizacji?

Na pozór nie szczególnego nie dzieje się na krajowym rynku. Od jakiegoś czasu z mniejszym trudem lub bez żadnej fatygi można kupić towar, za którym nie tak dawno ustawiali się kolejki. Już nie tylko w poszczególnych wyrobach, ale w całych branżach towarowych nastąpiło względne zrównoważenie podaży z popytem, co wcale jeszcze nie oznacza, że z wielkością dostaw idzie w parze różnorodność asortymentowa, a wraz z nią możliwość dużego wyboru. Klasycznym przykładem stanu bieżącego w niektórych grupach wyrobów przemysłowych może być obuwie. Jest go pod dostatkiem, ale jest to dostatek jedynie ilościowy, a nie jakościowy. Dużo towarów, a wybór znich. Podobną uwagę można przenieść na branżę konfekcyjną. Na sklepowych wieszakach długie szeregi męskich uniformów, a gustownie ubrania trzeba szukać jak

igły w słoju siana. Taśma, sztaupa, unifikacja, monokultura. Taki stan jest znacznie lepszy niż zupełny brak towaru, ale byłaby już chyba pora, aby do głosu i do sklepu mogła dochodzić także jakość. Na to się jeszcze nie żanosz. Przemysł nadal dyktuje warunki handlowi. Nie jest skory do podejmowania wysiłku, by wzbogacić swoją ofertę, uczynić ją bardziej atrakcyjną, a handel po prostu nie ma na dalsi siły zarówno o charakterze organizacyjnym, jak i finansowym, by skutecznie upominać się o towar lepszy i poszukiwany. Nawet sam minister handlu wewnętrznego i usług tak jest usytuowany w systemie władzy, że może być tylko pośrednikiem przemysłu i niezłym więcej. Może dzielić to, co ma z fabryk kapnie, nie może dyktować co powinien otrzymać. Jak do tej pory handel nie promuje, nie kreuje i nie stymuluje produkcji rynkowej, mimo iż mógłby takie funkcje przejmować przynajmniej w niektórych gałęziach przemysłu krajowego.

Na dobranoc

Krzyżówka nr 46



POZIOMO: 1. chaszcz, gąszcz, 5. marka samochodu osobowego, 6. walczą w ringu, 7. ogon żurawia, 8. chińska tkanina bawłniana z silnym połyskiem, 9. świs, cizba, 12. schodki, na statek 15. lekkoła, 16. odgłos, 17. spis towarów z podaniem ich ceny, 18. ziemia uprawna, 19. szczelina, rozpadlina.

PIONOWO: 1. może być dyktorski, 2. 1/60 minuty, 3. ubliżenie, zniewaga, 4. dom gry hazardowej, 10. obława na ludzi w czasie II wojny światowej, 11. roślina z rodziny wiesiołkowatych (anagram wyrazu LAK+IKAR), 13. głos zab, 14. technologiczny lub fermentacyjny.

Rozwiązanie krzyżówki prześle należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomijając prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową, Karły pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECO DNIA”
Kupon nr 46

Rozwiązanie krzyżówki nr 31

POZIOMO: ocep, aktor, motel, iniet, okres, aktyw, nagan, dubas, Chile, rondo.

PIONOWO: ośmiornica, zator, palisander, styl, kretowisko, tabun, glin.

NUMER 46

STRONA 4-5

Rok bieżący — jak wynika z obserwacji zjawisk towarowo-rynkowych — nie będzie różnił się zbyt od roku ubiegłego. Już teraz można przewidywać względnie dużą dostawę ubiegłorocznych i zwarie kontraktów, że w kilku branżach będzie zupełnie znośnie, a w innych podaż towarów nadal nie zrównoważy się z popytem. Oto co mówi na ten temat zastępca dyrektora WPHW w Kielcach ds. obrotu towarowego p. Tadeusz Piwowarski:

— Może najpierw powiemy o towarach i wyrobach, których nie powinno brakować. Dobre zaopatrzenie utrzymujemy się będzie w tkaninach ubraniowych, wysoko- i niskoprocenowych, materiałach płaszczykowych, kostiumowych typu „krata” oraz w kocach. W pełni zaspokojony będzie popyt na tkaniny peluszkowe i pieluchy, białe, bielone, posielone, białe, tkaniny zasłone. Przewidujemy dostateczne zaopatrzenie w tkaniny wzorzyste. Powinniśmy w pełni poradzić sobie z popytem na firanki i dywany. Wzrośnie bowiem dostawy krajowe i z importu. W konfekcji najlepsza sytuacja wystąpi w grupie okryć męskich i damskich oraz dziecięcych 12-15 lat. Na przyzwyczajeniu poziomie ukształtowania się powinny dostawy koszulek niemowlęcych z bawełny, krótkich z flaneli, koszulek chłopięcych z eianobawelny i koszul pończoch z eianobawelny dla pań. Liczyć się trzeba, niestety, z dużym niedoborem okryć wiosenno-letnich dla dzieci do lat 7 oraz okryć i ubrań dla młodzieży w wieku 16-18 lat.

— Ale będą za to drogie futra? — Mogą obiecać, że nie zabraknie futer i kurtek z nutrli, ale z innymi wyrobami futrzarskimi mogą być kłopoty.

— A w branży dziewiarsko-północzniejszej, z którą jeszcze nie tak dawno było niewesoło? — Przewidywane dostawy na I kwartał i późniejszy okres będą zdecydowanie wyższe niż przed rokiem i to zarówno w

Nieznane rękopisy Kanta

Odkryto je w Leningradzie w dziale rękopisów Leningradzkiej Biblioteki Publicznej im. Siergieja Szczedrina. Profesor Arsenij Iuljew — z Instytutu Filozofii AN ZSRR potrzebował aż dwóch lat na przeczytanie i przetłumaczenie trzech rękopisów wielkiego niemieckiego filozofa: listu, szkicu oraz uwagi o „czuciu wewnętrznym”. W pracach pomogli mu zachodni Niemcy — dyrektor Archiwum Kanta, profesor Reinhard Brandt i pracownik archiwum dr Werner Stark.

ubiorach jak i w bieliznie, pończochach, skarpetkach i rajtach. Gdzieś będzie, ale chyba nie całkiem źle, z bielizną bawełnianą.

Oferta przemysłu obuwianego — duża, ale nieatrakcyjna?

— Będzie wysoka podaż obuwia dla mężczyzn, ale panom niełatwo będzie nabyć np. czółenka i półbuty.

Meble?

— W meblach tapicerowanych (krzesła, fotele, kanapy, łóżka, wersalki) podaż jest już wyższa od popytu. Zwiększa się dostawy kompletów kombinowanych i zestawów kuchennych. Wzrastają dostawy z importu. Łatwiej dziś kupić np. mebelosiankę.

— Za sto tysięcy złotych?

— I droższe meble także mamy. Najgorzej będzie z zakupem stołów podnoszonych, stolików okolicznościowych i zwykłych krzeseł.

— Z czym jeszcze klient może mieć kłopoty?

— Z zakupem telewizorów czarno-białych, praktycznie mechanicznych, odkurzaczy, grzałek, nawet żarówek.

— Telewizor łatwiej kupić w Ostrowie niż w Kielcach.

— Bo w Ostrowie Warszawskim Zakłady Telewizyjne otworzyły własny sklep firmowy. Tak to już jest, że drogim i poszukiwanym towarem producent chce sam handlować. W ten sposób zwiększa swoje dochody nie wzrostem produkcji lecz... marżą handlową. Jeżeli tylko towaru nie brakuje, przemysł szybko rezygnuje z działalności handlowej.

W branży sportowo-turystycznej chyba także nie zanosi się na zdecydowaną poprawę.

— Spodziewamy się wprawdzie zwiększenia niż w roku ub. dostaw, ale wciąż jeszcze za mało będzie namiotów, butli gazowych, pleków sportowych, plecaków, nart i wiązań, tramek, półtramek.

— Krefko mówią, będzie trochę lepiej niż było, ale do pełnego zadowolenia z rynku droga nie taka znowu bliska. Sita nabywcza ludności wciąż duża?

— Nie jest to sprawa zanadto oczywista i pewna. Tylko w ciągu dwóch miesięcy br. zapasy w hurcie i detalu powiększyły się o prawie 200 mln złotych i zbliżają się do kwoty 3,7 mld złotych. W porównaniu z IV kwartałem 1985 r. wyraźnie spadły obroty. Chyba nie jest to tylko skutek ostrej zimy.

Rozmawiał (ST)



Moda na wiosnę

Dowolności w obecnej modzie panują ogromne. Żeby wyglądać ładnie, elegancko i nietuzinkowo wiele zależy od pomysowości nas samych. W wyborze modnej i atrakcyjnej



kreacji pomagają nam też nasz przemysł odzieżowy. Wiele założeń prowadzi do siebie własne wzorcownie i przygotowuje oryginalne kolekcje modeli ubiorów na różne pory roku. Prezentowane na zdjęciach ubiory ze skóry pochodzą z Fabryki Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku (woj. łódzkie). Czy wszystkim to się spodoba — rzecz gustu. Na pewno nie wszystkim będzie odpowiadała cena...

Na zdjęciach: skórzane ubiory z Fabryki Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku.
CAF — Stefan Kraszewski

Nowa polityka mieszkaniowa

Rada powiedziała „NIE”

Profesorowie Juliusz Goryński, Adam Andrzejewski, Edward Kuminek, Witold Nieciński — to nazwiska wybitnych fachowców budownictwa, autorów cenionych również poza granicami kraju. Wspólnie z innymi ludźmi nauki, praktykami z dziedziny budownictwa, podzielnymi i działaczami zgłosili akces do Krajowej Rady ds. Spraw Mieszkaniowych.

Reprezentują różne środowiska, mają różne poglądy na rozwiązywanie kwestii mieszkaniowej w Polsce. Ale co do jednego pozostają zgodni: że można tego dokonać jedynie stosując zupełnie nowe zasady polityki mieszkaniowej i nowy model gospodarki mieszkaniowej.

W tej intencji spotkali się w zespole, zajmującym się polityką mieszkaniową, jednym z czterech powołanych przez radę, ale bez wawienia przez radę. Można bowiem szukać sposobów rozwiązywania produkcji materiałów budowlanych, tworzenia małych firm wykonawczych wreszcie porządkować rozdział i zamianę mieszkaniową.

Właśnie odmienny charakter ma ostatnia propozycja Ministerstwa Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej. Dotyczy trzech jakże ważnych spraw, a mianowicie finansowania nowego budownictwa remontów starych domów, zamiany oraz rozdziału mieszkań. Z adnotacją, że akcesem do niej, Józef Niewiadomski, miałby trafić na posiedzenie pod obrady Rady Miastowa, lecz nie z pakietem aktom prawnych (projektów, rzecz jasna). Na szczęście — otrzymał w końcu lutego członkostwo w zespole polityki mieszkaniowej Rady ds. Mieszkaniowej.

Decydowanie powiedzieli „nie”. Nie tylko dlatego, że propozycja resortu budownictwa ma trafić pod obrady rządu bez konsultacji z radą. To też był inny powód — O stanowisku członków zespołu polityki mieszkaniowej zdecydowali przede wszystkim w oparciu o merytoryczne. Jak to trafnie zauważył prof. W. Nieciński, oparte przez resort dokonywane zmiany powielają nieistniejące metody drobnych uszczupnień, nie zaś zasadnicze zmiany zasad polityki mieszkaniowej i gospodarki komunalnej.

Ona też podzieliła szefowie Szkoły Towarzystwa Urbanistów Polskich Instytutu Kształtowania Środowiska, działające też jako i także przedstawiciele społeczności mieszkaniowej. Pół Zarządu CZSBM Bohdan Sąd decydowanie odciał się od proponowanych przez resort budownictwa.

szczenia na wolność. Ponieważ waleńcie pięściami w drzwi celi zakłócać spokój innych personelu, pan X. wywiezioną (!) została przez olsztyńskich pielegniarzy na korytarz, obnażona i osadzona w klatce, a następnie potraktowana zimnym i gorącym prysznicem. Rano małżonkowie X. zapłacili za ich leczenie! Mianowicie — dyżurny lekarz bez większych

funkcjonowaniu tej — powstała parcie — placówki służby zdrowia! Pieniężni płatni się w zeznaniach stwierdzono uchybienia proceduralnej (brak badań i osadzonych w klatce, a następnie potraktowania zimnym i gorącym prysznicem. Rano małżonkowie X. zapłacili za ich leczenie! Mianowicie — dyżurny lekarz bez większych

szczenia na wolność. Ponieważ waleńcie pięściami w drzwi celi zakłócać spokój innych personelu, pan X. wywiezioną (!) została przez olsztyńskich pielegniarzy na korytarz, obnażona i osadzona w klatce, a następnie potraktowana zimnym i gorącym prysznicem. Rano małżonkowie X. zapłacili za ich leczenie! Mianowicie — dyżurny lekarz bez większych

szczenia na wolność. Ponieważ waleńcie pięściami w drzwi celi zakłócać spokój innych personelu, pan X. wywiezioną (!) została przez olsztyńskich pielegniarzy na korytarz, obnażona i osadzona w klatce, a następnie potraktowana zimnym i gorącym prysznicem. Rano małżonkowie X. zapłacili za ich leczenie! Mianowicie — dyżurny lekarz bez większych

szczenia na wolność. Ponieważ waleńcie pięściami w drzwi celi zakłócać spokój innych personelu, pan X. wywiezioną (!) została przez olsztyńskich pielegniarzy na korytarz, obnażona i osadzona w klatce, a następnie potraktowana zimnym i gorącym prysznicem. Rano małżonkowie X. zapłacili za ich leczenie! Mianowicie — dyżurny lekarz bez większych

szczenia na wolność. Ponieważ waleńcie pięściami w drzwi celi zakłócać spokój innych personelu, pan X. wywiezioną (!) została przez olsztyńskich pielegniarzy na korytarz, obnażona i osadzona w klatce, a następnie potraktowana zimnym i gorącym prysznicem. Rano małżonkowie X. zapłacili za ich leczenie! Mianowicie — dyżurny lekarz bez większych

Alkohol w pracy

Od wódki budżet krótki

„Produkcja i sprzedaż alkoholu uchodzą za zajęcie bardzo istotne. Znaczący zagadnienia niemniej twierdzą, że nie zysk to, a strata. Zarówno radzieccy, jak i polscy eksperci coraz częściej konstatają, że globalne straty finansowe spowodowane używaniem i nadużywaniem alkoholu wynoszą blisko 10 proc. dochodu narodowego. Przy czym — kwoty te są tylko częściowo wymienione”. — Tak rozpoczynają swój raport „Alkohol w zakładach pracy” Maria Jareza, Marek Kozak i Barbara Kulczycka z Instytutu Problematyki Przestępczości.

Straty spowodowane pijanstwem podzielili można na kilka grup.

Pierwsza — to straty pieniężne wynikłe z nieobecności w pracy na skutek chorób wywołanych przepracowaniem. Nadużywanie alkoholu jest jedną z podstawowych przyczyn absencji nie usprawiedliwionej (18-30 proc. ogółu dni nie usprawiedliwionych). Absencja pracowników

nadmierne pijącego jest o 20-60 dni rocznie wyższa od przeciętnej. Nieobecność przyczynia się do zmniejszenia produkcji, a ponadto pociąga za sobą konieczność wydatków na zasiłki, pomoc rodzinie, koszty leczenia, sanatoria itd.

Drugie — to straty wydajności. W niektórych zakładach produkcyjnych stwierdzono, że wydajność pracy robotników nadużywających alkoholu lub przyzwyczajonych do pracy w stanie nietrzeźwym spada o 30-70 proc. w stosunku do wydajności przeciętnej. Ogromne straty powoduje też porzucenie pracy przez niektóre grupy pracowników, wśród których pijacy stanowią znaczną część.

Straty z powodu nie wydajności produkcji i usług na skutek nadużywania przez pracowników alkoholu szacowane w roku 1984 na sumę przekraczającą 100 miliardów złotych.

Trzecie — to koszty wypadków przy pracy, jakim ulegają nietrzeźwi. Jeden wypadek w pracy i poza nią pochłania przeciętnie 200 tys. zł. Składają się na to sumy strat w produkcji, koszty związane z leczeniem, świadczeniami socjalnymi itd.

Czwarte — to straty, które można nazwać pośrednimi. Pijanstwo przyczynia się do upadku kultury pracy i kultury życia codziennego, do zstąpienia się postaw społecznych i amoralnych, braku odpowiedzialności i rzetelności, cynizmu, kumoterstwa, dewaluacji prawa.

Można ich wszystkich uniknąć. Ale jak to zrobić? Opracowała BOŻENA WAWRZEWSKA (PAB)

„Nieproszony gość”

W zespole „Perspektywa” powstaje sensacyjny film telewizyjny pt. „Nieproszony gość”. Autorem scenariusza i reżyserem jest Feliks Falk, operatorem Witold Adamek, autorką scenografii Halina Dobrowolska. W głównych rolach występują: Jan Frycz — tytułowy nieproszony gość, Cezary Morawski, Maria Pakulnis i Gabriela Kownacka. Na zdjęciu: Jan Frycz i Cezary Morawski.

CAF — W. Rozmysiewicz



David Hale zareagował na pismo Robina Warren, już po dwóch godzinach. Jego sekretarka przekazała Cathy O'Reilly, że Robin powinien przyjść do Hale'a o siódmej wieczorem. Hale jechał właśnie obiad z tacki, stojącej na stoliku konferencyjnym, gdy wszedł Robin.

— Chcę z tobą porozmawiać o Capronie — powiedział Hale, krojąc kotlet i polewając go obficie zielonym sosem mietlowym.

— Tak. — Robin wysunął spod stolika jeden z foteli obitych śniącą skórą, usiadł i wbrew sobie, przysunął się do krzeseł.

— Prezydent nie ma nic przeciwko spotkaniu z Capronem. Ale Capron bardzo pomagał demokratom i to od dawna. Co go teraz do nas sprowadza — tak nagłe?

Robin pokrótce opowiedział o swoim spotkaniu z Capronem podczas konferencji Rady Ekonomicznej i co do jęty powtórzył wszystkie pochlebne wypowiedzi o prezydencie. — Myślę, że ideologicznie jest prezydentowi bardzo bliski — zakończył.

— Jeżeli tak — powiedział Hale — to może zechce wspomóc prezydenta? Wytań usiadł, czerwona linia serwetki i rzucił ją na tacę. — Czy możemy spodziewać się, że okaże poparcie prezydentowi w jakiś bardziej namacalny sposób?

— Masz na myśli wpłatę... kandydatury?

— Jasne. No, nie jakąś oficjalną, bo to może pociągnąć jego stosunki z przyjaciółmi — demokratami. Ale cicho i nieoficjalnie. I dużo. — Hale skrzywił się lekko i szybko.

— Naprawdę nie wiem — odpowiedział Warren. — Niczego takiego z nim nie omawiałem. Skąd mogłem wiedzieć?

— O. Załatwił to sam. On i tak czeka na wiadomość od nas, co? Zadzwoń do niego wieczorem. Powiem ci co dalej.

— Chwileczkę, David. Capron jest mój. Nie widzę powodu, żebyś wchodził pomiędzy nas.

— I nie wejdę. Znasz Archie Goehena?

— Był współnikiem czy partnerem prezydenta w Ohio.

— Właśnie. On załatwia takie sprawy, jak to. Wiadomo o nim, że jest nasz, ale rezyduje daleko, w Cleveland. To bardzo dyskretny gentleman.

— I to on podniesie portfel Caprona?

— W taki sposób, że nikt nie poczuje. I nikt w Białym Domu nie może być w to włączony. Tak będzie lepiej.

— Okay. Ale chciałbym, żeby było jasne, że ja to jestem łącznikiem z Capronem. Nie ty, czy Smythe, czy ktokolwiek inny. Trochę pracy i na pewno zdobędziemy go dla siebie. Na dłuższą metę może to być wielka pomoc.

— On może napotkać jakieś trudności ze strony ustawy antymonopolowej — powiedział Hale bezbarwnym głosem. — Może porozmawiaj ze Smythem o nim kiedyś. Capron jest taki jak wszyscy; i on też ma swoje kłopoty.

— Taa. Tak zrobić.

Robin wyszedł przez małą poczekalnię przed gabinetem Hale'a. Sekretarka rozmawiała z jednym ze swych dzieci o przygotowaniu obiadu, trzymając słuchawkę ramieniem. W pomieszczeniu było pusto. Warren przeszedł kilka kroków w kierunku schodów, chwiejnie zszedł do podziemia i poszedł West Executive Avenue, kanonem prowadzącym z Zachodniego Skrzydła do sąsiedniego budynku Executive Office. Ciepło i ciężkie powietrze zmierzchu poruszane było słabym powiewem; Robin czuł, jak fale gorącego powiewu, uderzają go lekko w twarz. Nie chciało mu się wracać do biura, nie chciał już nic dzisiaj robić. Zawrócił do budynku, z którego przed chwilą wyszedł, i podszedł do biurka, przy którym dyżurny strażnik — policjant. Obok dużej konsoli telefonów służbowych, zainstalowano mały aparat dla innych rozmów. Robin podniósł słuchawkę i wystukał klasycznym numer własnego biura.

— Biuro pana Warren, mówi O'Reilly.

— Kathy, Robin. Idę poszukać dobrego, dużego, chłodnego drinka. Co byś powiedziała na propozycję wspólnego poszukiwania?...

— Milczala o małą chwilę zbyt długo. — Psa krew, szefie, dziękuję bardzo, ale mam randkę, z tym marynarzem, o którym ci o powiedziałam. Może masz ochotę iść z nami?

— Nie, dzięki. Napijemy się innym razem. Dobrej zabawy.

Capron nigdy nie wspominał kandydatury, drobnych 25 tysięcy dolarów, a sprawę załatwił niewidzialny pan Goheen. Ustalono, że spotkanie odbędzie się nazajutrz późnym popołudniem. Miał w nim wziąć udział także Robin, pełniąc rolę sekretarza — protokolanta. Prezydent przyjmował gości tylko w obecności kogoś z własnego personelu, aby uniknąć pomyłek, przeinaczeń, i aby poradzić sobie ze wszystkimi ewentualnymi konsekwencjami stąd wynikającymi.

Robin wzywany był na takie spotkania bardzo rzadko, jedynie wtedy, gdy prezydent rozmawiał z kims z grup nacisku, które obsługiwał Robin.

Warren umówił się z recepcjonistką, że ta zawiadomi go natychmiast o przybyciu Caprona do przedsiadał Zachodniego Skrzydła, a po raz drugi zadzwonił do niego, że spotkanie ma się rozpocząć za pięć minut. Gdy otrzymał sygnał „Pięć minut”, Robin uruchomił Kathy O'Reilly, która załatwiła doprowadzenie Caprona, pod drzwi gabinetu prezydenta, a sam w tym czasie przeszedł powoli przez ulicę ze swojego budynku, minął hall w podziemiu, fryzjera, pokój kontroli Secret Service i wyszedł tylnymi schodami przy gabinecie.

— Auguste! Witaj! — powiedział, otwierając ciężkie drzwi. Capron wstał i uściśnął mu dłoń. — Jestem ci niezwykle wdzięczny, Robin. Jest to dla mnie niezwykle ważne.

— Cieszę się, że załatwiłem. Będzie z tobą podczas spotkania, na wypadek, gdyby było potem coś do dalszego załatwienia.

— Oczywiście. Oczywiście.

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Czwartek
6 marca 1986 r.

Dzisiaj składamy życzenia
RÓŻOM
i **WIKTOROM**
jutro
PAWŁOM
i **TOMASZOM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — „Romans z wodewilu” — g. 18.

KINA

„Romantica” — „Miłość, szmaragd i krokodyl” — USA, kol. 1. 15, g. 17.30. „Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA, kol. 1. 15, g. 15.15, 19.45.

„Moskwa” — „Podróże pana Kleksa” — cz. I pol. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30. „Christine” — USA, kol. 1. 18, g. 19.30.

„Studyjne” — „Tysiąc miliardów dolarów” — fr. kol. 1. 15, g. 15, 17, 19.

„Robotnik” — nieczynne

„Skalka” — „Imperium kontratakuje” — USA, kol. 1. 12, g. 15, 17.30. „Thais” — pol. kol. 1. 18, g. 17.15, 19.15.

„Amonit” — „Krzyk” — pol. kol. 1. 18, g. 16.

„Sabat” — nieczynne

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” — nieczynna.

MUZEUM

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne codziennie w godz. 9-15.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnia: nr 29-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21 w niedzielę — 9-13 Stomatologiczna Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karczówkowska 35 w niedzielę i święta w godzinach 7-21.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 955, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe w dni powszednie 31-20-9, w niedzielę i święta 31-20-20, Pogotowie wod-kan., c.o., elektryczne RPKM — czynne w godz. 7-23, tel. 31-16-47. Poczta — Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowa — Dworzec PKP 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa — 31-79-19, bagażowe — ul. Armii Czerwonej 31-09-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego — „Nagi Król” — g. 18.30.

KINA

„Bałtyk” — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA, kol. 1. 15, g. 15.15, 17.30, 19.45.

„Przyjaźń” — „Podróże pana Kleksa” — cz. II, pol. kol. 1. 15, g. 17.30, 19.30.

„Pokolenie” — „Proszę zapomnieć o tej sprawie” — bułg. 1. 15, g. 15.30. „Spotkanie z cieniem” — CSRS, 1. 18, g. 17.30. „A stawka jest śmierć” — fr. 1. 18, g. 19.30.

ED NUMER 46
STRONA 6

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 961, Komenda MO 251-35, Pogotowie Międzyje 997, Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Ostatnie tango w „Titanicu” — bułg. kol. 1. 15, g. 15. „Paris, Texas” — fr.-RFN, kol. 1. 18, g. 16.30, 19.

„Metalowiec” — „Indiana Jones” — USA, kol. 1. 15, g. 18.45, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 13-705.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Podróże pana Kleksa” — I i II cz. — g. 15, 17. „Pasażer w kajdankach” — chin. kol. 1. 15, g. 19.

„Star” — „Miłość, szmaragd i krokodyl” — USA, kol. 1. 15, g. 15, 17, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Podróże pana Kleksa” — cz. I i II — g. 15.30. „Spokojnie, bo tylko awaria” — USA, kol. 1. 15, g. 17.30, 19.30. „Przedownik” — „Sprzedawca kapeluszy” — fr. kol. 1. 18, g. 16.30. „Zorza” — „Wejście Smoka” — Hongkong, kol. 1. 18, g. 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Indiana Jones” — USA, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.45, 20.

„Antyczne” — nieczynne

UWAGA! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Kwadrans jazzu (stereo) 17.30 „O jabłkach zimą” — aud. A. Dąbrowskiego 17.40 Muzyka 17.50 „Czy warto oszczędzać — KZWP” — aud. Cz. Kussala 18.00 Nowości naszej taśmoteki 18.25 Skróty dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

16.25 Program dnia, DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „O mnie, o tobie, o nas” — mag. szkolny
16.55 „Był sobie człowiek” (24) — franc. serial anim.
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Wspólna Polska, wspólne sprawy”
17.55 „Człowiek dla człowieka” — mag. PCK
18.05 „Patrol” — wojsk. mag. publ.
18.30 „Sonda”: Kometa Halleya

19.00 Dobranoc: „Piotruś i Luncynka w krainie dmuchawców”

19.10 Spotkanie z kometa

19.30 Dziennik TV

20.00 Relacja z zakończenia obrad XXVII Zjazdu KPZR

21.00 „Telefon 110” odc. pt. „Wir” — serial kryminalny NRD

22.25 DT — komentarze

22.45 „Interstudio”

23.50 DT — wiadomości

23.55 Jęz. francuski (18)

PROGRAM II

16.25 Program dnia

16.30 Jęz. francuski (9 — powt.)

17.00 „Spróbuj sam”

17.30 „Religie i kościoły w Polsce”: „Allach” — film dok.

18.25 Przeboje „Dwójki”

18.30 Program lokalny

19.00 „Love story”

19.30 Dziennik TV

20.00 „Gorąca linia” — ekspres reporterów

20.15 „Rozmaitości baletowe”: „Lanie”

20.45 „Variete, variete” — progr. rozr. RFN

21.30 Studio Sport: Mistrzostwa świata w piłce ręcznej mężczyzn

22.00 „X” zaprasza: „Ukrzyżowani kochankowie” — jap. film fab.

23.45 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Przysposobienie obronne, kl. VIII i I Lic.: Postępowanie w okresie napadu

9.00 Wokół nas — kl. I-II: Nasze mamy

9.30-12.00 „Domator”

9.35 „Domowe przedszkole”

10.00 DT — wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: „Piłaczka” — pol. film fab.

11.40 Magazyn „Domatora”

12.00 Historia, kl. III Lic.: Od marca 1921 do kwietnia 1935

12.50 Chemia, kl. VIII: Co jemy

13.30 TTR, matematyka, s. II Równania i nierówności wymierne

14.00 TTR, chemia, s. II: Azotowe

14.50 Wokół nas, kl. I-II: Nasze mamy

15.30 „W szkole j w domu”

15.55 NURT: Biosynteza białka

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV redakcja nie odpowiada

OGŁOSZENIA DROBNE

DZIAŁKĘ rekreacyjną pod budowę domu letniskowego w Cedzynie — 1050 m, częściowo zagospodarowaną, ogrodzoną — sprzedam. Oferty pisemne „6009” Biuro Ogłoszeń Kielce. 496-g

INSTALACJE domofonów w blokach. Kielce, tel. 31-10-48. 492-g

GOGÓŁ Leszek zgubił legitymację służbową wydaną przez UG Małogoszcz. 484-g

DEBIŃSKI Arkadiusz zgubił kartę drogową nr 046134 z dnia 28.II.1986 r. 485-g

UNIEWAŻNIAM pieczęć o treści: lekarz medycyny Maria Piotrowska. Kielce, ul. Romualda 2/6, kl. 2903, tel. 480-g

KOT Remigiusz zgubił prawo jazdy kat. BC wydane przez Urząd Gminy Łopuszno, dowód rejestracyjny KEW 7039, talony na paliwo. 479-g

KARDYNAŁ Piotr zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez WK Busko. 482-g

PLECH Stanisław zgubił prawo jazdy wydane przez UG Mniów. 483-g

KOPACZ Marcin zgubił bilet wolnej jazdy MPK Kielce. 487-g

CHAMERA Stanisław zgubił prawo jazdy kat. AB wydane przez WK Ostrowiec, dowód rejestracyjny KIX 9230. 488-g

ŁAGODA Piotr (zam. Kaeparków) zgubił legitymację uczniowską wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Radomiu. 1102-r

KOZŁOWSKI Andrzej zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSZ nr 1. 494-g

✕ KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO ✕
„POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH”
w BYTOMIU, ul. Strzelców Bytomskich

PRZYJMIE DO PRACY POD ZIEMIĄ

PRACOWNIKÓW
WYKWALIFIKOWANYCH
i NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Przy przyjęciu należy przedłożyć: dowód osobisty, książeczkę wojskową, legitymację ubezpieczeniową, świadectwo pracy z poprzednich miejsc pracy, opinię społeczno-zawodową z ostatnich miejsc pracy.

W przypadku pracy na roli zaświadczenie z urzędu gminnego, stwierdzające czas pracy na roli.

Kopalnia nie przyjmuje do pracy osób, które porzuciły pracę lub zostały zwolnione w trybie dyscyplinarnym.

UWAGA!
RODZIN KOPALNIA NIE KWATERUJE.

Bliższych informacji udziela dział zatrudnienia, tel. 81-40-51, wewn. 644 i 471.

Dojazd z Tarnowskich Gór autobusem linii 19 i 153 oraz z Bytomia autobusem linii 19.

Przy kopalni znajduje się
ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA
która PROWADZI ZAPISY
na semestr zimowy — luty
i jesienny — wrzesień

w specjalnościach:

— GÓRNIK TECHNICZNEJ
EKSPLLOATACJI ZŁOŻ
— MECHANIK MASZYN
i URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH
— ELEKTROMONTER MASZYN
i URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH.

oraz
**SZKOŁA PRZYSPOSABIAJĄCA
DO ZAWODU GÓRNIKA,**

do której przyjmowana jest młodzież, która ukończyła 15 lat i co najmniej 6 klas szkoły podstawowej.

Uczniom szkoły przysługuje stypendium i premia w wysokości do 50 proc.:

I klasa około 5.600 zł
II klasa około 7.000 zł
III klasa około 10.500 zł.

Uczniowie mieszkający w internacie otrzymują bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie oraz stypendium w wysokości 30 proc. ze stawki zasadniczej.

Absolwenci ZSG, którzy podejmą pracę do 1 sierpnia otrzymują pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 150.000 zł umarzaną po trzech latach nienaganną pracy. 29-k

ZIELIŃSKI Julian zgubił bilet miesięczny, legitymację PKS trasa: Włoszczowice — Kielce. 497-g

JANCZEWSKA Genowefa (zam. Radom) zgubiła zezwolenie nr rej. 676 wydane przez Wydział Handlu w Radomiu. 1101-r

STĘPIEN Jadwiga (zam. Radom) zgubiła legitymację służbową wydaną przez WSKIOR w Radomiu. 1103-r

SZYMAŃSKI Marek (zam. Wawrzyszów) zgubił bilet miesięczny z wkładką wydany przez PKS. 1106-r

PIĄTEK Marian (zam. Jasieniec) zgubił prawo jazdy i dowód rejestracyjny, wydane przez Wydział Komunikacji Iłża. 1104-r

TOMASZEWSKI Tomasz (zam. Gulin) zgubił legitymację szkolną ZSB w Radomiu, bilet miesięczny relacji kol. Piaski przez Gulin. 1105-r

SOKOŁOWSKA Ewa zgubiła legitymację szkolną wydaną przez ZSPS. 493-g

PNIEWSKI Tomasz zgubił legitymację szkolną. 489-g

DWOJAK Leszek zgubił legitymację studencką nr 23002 Politechniki Świętokrzyskiej. 491-g

PIETA Jan zgubił prawo jazdy „AB”. 490-g

CZAJA Władysław zgubił prawo jazdy kat. TA, dowód rejestracyjny KIS-8666, KIG-3618. 507-g

SYKULA Czesław zgubił prawo jazdy kat. BCD wydane przez WK Skarżysko. 502-g

ŁAKOMIEC Krzysztof zgubił prawo jazdy kat. ABT. 498-g

KUKLA Antoni zgubił prawo jazdy kat. BC. 495-g

NOCUN Zbigniew zgubił prawo jazdy kat. AB wydane przez Wydział Komunikacji Kielce. 505-g

PROKOP Edward (Micigózd) zgubił fakturę na podspółny samochód „skoda” nr ramy T-130051, nr silnika 32006106, skrzynia biegów, tylny most przednia oś, kabina. 503-g

Przyszłość i zadania nauki

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wojciecha Jaruzelskiego powitał uczestników III Kongresu Nauki Polskiej premier Zbigniew Messner. Stwierdził on, iż kongres już na długo przed jego rozpoczęciem stał się wydarzeniem doniosłej rangi. Stanowi on ważny krok na drodze uczynienia z nauki i postępu technicznego istotnej siły przeobrażania współczesnej rzeczywistości, wyznaczającej perspektywę rozwoju.

Obecna i prognozowana skala problemów uniemożliwia ich rozstrzygnięcie tradycyjnymi sposobami. Dlatego naszym wspólnym wyborem jest zdecydowane postawienie na rozwój nauki, na zwiększenie jej roli w procesach gospodarczych, zarówno w nadchodzącym 5-leciu, jak i w latach następnych. Konkretnym wyrazem tego stanowiska jest stałe zwiększanie nakładów na rozwój nauki i techniki, zmiany systemowe w planowaniu i organizacji badań, modyfikacje w sterowaniu nauką i postępowaniem technicznym. Proces ten rozpoczął się, jest i będzie konsekwentnie realizowany.

Nie jesteśmy w działaniach na rzecz zwiększenia roli nauki odosobnieni. Podpisany w ub. roku długofalowy, program postępu naukowo-technicznego krajów RWPG do 2000 roku stwarza znaczne możliwości zintegrowanych poczynań, otwiera nowe szanse rozwoju.

Główną siłę i znaczenie nauki upatrywać należy w przyspieszaniu zmian strukturalnych. Nadal będziemy poszukiwać nowych, bardziej skutecznych instrumentów, wśród nich takich, które w większym stopniu preferować będą efekty badawcze.

Jak stwierdził w swoim wystąpieniu minister nauki i szkolnictwa wyższego Benon Miśkiewicz, zasadnicze zmiany w stosunkach między nauką, gospodarką i polityką nastąpią pod wpływem decyzji VII i VIII plenarnych posiedzeń KC PZPR z 1970 i 1971 r. oraz VI Zjazdu PZPR. Opracowano wówczas po raz pierwszy w naszym kraju wieloletni plan badań naukowych, obejmujący tzw. problemy węzłowe, o dużym znaczeniu dla modernizacji gospodarki, dla rozwoju nauki i kultury. System programów centralnie sterowanych w dużym stopniu spełnił oczekiwania zarówno władz, jak i świata nauki.

Przewodniczący Komitetu ds. Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów wicepremier Zbigniew Szajda zwrócił uwagę, że nigdy w przeszłości rozwój gospodarki i rozwiązywanie głównych problemów naszego życia nie zależały tak silnie od nauki i postępu technicznego jak obecnie.

W ciągu ubiegłych kilkunastu miesięcy zmodyfikowana została strategia sterowania postępowaniem naukowo-technicznym. Zapewniony został większy wpływ organów państwowych na tę dziedzinę, a jednocześnie przygotowane warunki, które powinny sprzyjać realizacji nowej strategii.

Referat Prezydium Komitetu Organizacyjnego III KNP zatytułowany „Zadania nauki w Polsce do końca XX wieku i w perspektywie początków następnego stulecia” przedstawił prof. Jan Kostrzewski. Podkreślił on, że kongres obraduje, w trudnym dla świata okresie, na co składają się nie rozwiązany problem przystąpienia do wspólnoty, niekorzystne zmiany środowiska przyrodniczego, wreszcie — zbrojenia i groźba wojny, która może doprowadzić do zagłady życia na naszym globie. Równocześnie nauka przeżywa rozwój, którego tempo trudno przypisać do jakiegokolwiek okresu w przeszłości.

Polska ze swym potencjałem intelektualnym i gospodarczym mogła przysłużyć się do krajów przodujących w gospodarce i nauce — stwierdził uczony. Niedostateczna skuteczność działania oraz szczególne trudności społeczne i gospodarcze spycha-

ły nas jednak do grupy państw pozostających w tyle. Nie znaczy to, że mamy się w tym godzić, mamy bowiem podstawowe przesłanki oraz dostateczny potencjał intelektualny, aby przejść do grupy krajów przodujących. Aby tego dokonać, należy spełnić szereg warunków jasno wynikających z analizy i oceny rozwoju nauki polskiej, dokonanej w toku dyskusji i przygotowań do obecnego kongresu. Należy otworzyć przed nauką duże, a w ubiegłych latach bardzo ograniczone możliwości działania.

Wśród strategicznych celów i warunków rozwoju polskiej nauki mówca wymienił zwiększenie nakładów finansowych, rozwój kadry naukowej, opracowanie jeszcze w tym roku programu inwestycyjnego w dziedzinie nauki i postępu technicznego, rozwój produkcji krajowej aparatury naukowej i kontrolno-pomiarowej, regularny dopływ zagranicznej literatury fachowej i informacji. Poczucie społecznej odpowiedzialności nakazuje nam, aby te zwiększone nakłady przynosiły rezultaty w postaci wyższej efektywności badań i większych korzyści społecznych.

W dyskusji plenarnej już w pierwszym dniu obrad kongresu przewidywał się różnorodne problemy polskiej nauki — dotyczące zarówno jej całej, jak i poszczególnych dyscyplin wiedzy. Wskazywano na niedostateki warsztatu naukowego, bez którego unowocześnienia nie może dziś być mowy o prowadzeniu efektywnych prac badawczych, zwłaszcza w dziedzinach eksperymentalnych. Postulowano radykalną poprawę zaopatrzenia w aparaturę naukową oraz poprawę sytuacji w dziedzinie literatury fachowej — przy czym idzie tu zarówno o bieżącą informację z zagranicy, jak i szybkie publikowanie wyników krajowych prac badawczych. Podkreślano rolę i znaczenie współpracy międzynarodowej w badaniach naukowych, postulując efektywne wykorzystanie wszystkich istniejących możliwości w tej dziedzinie.

Dzisiaj kontynuowana jest dyskusja plenarna. Zaborą w niej m.in. głos przedstawiciele 16 zespołów problemowych kongresu, które zakończyły swe prace, prowadzone z udziałem szerokiego grona specjalistów poszczególnych dziedzin wiedzy spoza uczestników kongresu, jeszcze w końcu ubiegłego roku.

agencje informują:

◆ Polifoniczny dziennik egipski „al-Ahram” pisze, że po rewolcie żandarmerii w ub. tygodniu władze poszukały ponad 8 tysięcy żandarmerów. W wyniku rewolty — informuje dziennik — zginęło 107 osób, a 715 zostało rannych.

◆ Ministerstwo handlu USA podało, że zamówienia w przemyśle amerykańskim na cele wojskowe wzrosły w styczniu br. o 3,2 miliarda dolarów, czyli o 45 proc. w porównaniu z grudniem ub. roku.

◆ 27 żołnierzy norweskich, którzy biorą udział w manewrach NATO pod kryptonimem „Anchor Express”, w północnej części Norwegii, zostało zasypanych lawiną śniegu. Ekipom ratowniczym udało się wyciągnąć spod śniegu 10 żołnierzy, znaleziono zwłoki jedenastu. Poszukiwania pozostałych trwają.

◆ Grecja odmówiła wzięcia udziału w ćwiczeniach sztabowych NATO „High Lex 86”, które odbywać się będą na szczeblu przedstawicieli rządów państw — członków bloku. Ćwiczenia przewidują przeprowadzenie konsultacji i wymianę informacji w przypadku zaostrożenia sytuacji międzynarodowej.

Śmierć w płomieniach

Wczoraj w miejscowości Rzuć gm. Borkowice w mieszkaniu Andrzeja Sz. wybuchł pożar. W jednym z pomieszczeń bez opieki przebywała córka właściciela mieszkania 2-letnia Katarzyna Sz. W wyniku pożaru dziecko uległo śmiertelnemu zakażeniu. Przyczyną powstania ognia było zwarcie instalacji w telewizorze.

Również wczoraj w Bobrownikach gm. Głowaczów doszło do rodzinnej tragedii. Z nie ustalonych dotychczas przyczyn w ogniu stanął budynek mieszkalny należący do Zdzisława K. Śmierć w płomieniach w tym przypadku poniósł 4-letni Krzysztof K. Właściciel mieszkania uległ ciężkiemu poparzeniu, podobnie jak jego siostra Helena S. Bardzo ciężki poparzenie uległa też 19-miesięczna Kinga K. Wszystkie osoby, które doznały obrażeń ciała zostały przewiezione do szpitala w Koźminach, a następnie do szpitala w Radomiu. W akcji gaszenia pożaru brało udział pięć jednostek straży. (wim)

Szukanie motywów zabójstwa premiera Szwecji

Który trop lepszy?

Naziszcz Vaxje? Frakcja Czerwonej Armii? Separatyści kurdyjscy? Fanatycy islamscy, a może chorwaccy?

W telewizji szwedzkiej w specjalnych programach związanych ze śledztwem w sprawie śmierci Olofa Palmego pokazują się plansze z takimi właśnie tytułami. Po czym następuje krótki materiał filmowy obrazujący charakter wspomnianych grup terrorystycznych i ich ewentualne motywacje.

Młodoletni neonaziści szwedzcy umieścili ubiegłego lata nazwisko premiera Palmego na pierwszym miejscu swej „czarnej listy”. W czasie ataku na ambasadę RFN w Sztokholmie w 1975 roku zginęło dwóch zachodnioeuropejskich terrorystów. Na kary więzienia skazano ostatnio w Szwecji kilku Kurdów za ich krwawe porachunki na ulicach szwedzkich miast. W 1972 roku nacjonalistą chorwackim zabił w Sztokholmie ambasadora Jugosławii.

Olof Palme był mediatorem w wojnie iracko-irańskiej popierał Arafata i Organizację Wyzwolenia Palestyny. Który z tych motywów może być tym, który nadrowadzi na ślad morderców Olofa Palmego? Który z tropów jest lepszy od pozostałych? Oto pytania jakie stoją przed szwedzką policją. Świadczy o jednej stronie o ogromie pracy do wykonania, z drugiej zaś o tym, jak daleko do rozwiązania zagadki morderstwa.

Każdego dnia przybyszały nowe elementy dotyczące przebiegu wydarzeń tragicznej nocy w

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

lu nierobów, a takich u nas nie brakuje — należy się za podpisanie listy obecności czy odbicie karty. Celem polityki resortu pracy i płacy w bieżącym pięcioleciu jest stopniowe przywrócenie płacy jej motywacyjnej funkcji. Mówiła o tym na konferencji prasowej 5 bm. w Biurze Prasowym Rządu prof. Stanisława Borkowska, wiceminister tego resortu.

Jednym z podstawowych warunków normalizacji tych nie-normalnych stosunków między pracą a płacą jest wprowadzenie we wszystkich zakładach, zarówno sfery produkcyjnej jak i nieprodukcyjnej, wartościowania pracy wedle jej warunków, ilości i jakości w oparciu o opracowane przez resort tabele analityczno-punktowe dla różnych zawodów i stanowisk pracy. Stanowią one będą podstawą dla zakładowych systemów płacowych. Chodzi przy tym i o to, by ograniczyć do minimum różnie nie związane z pracą i jej wynikami, przywileje, oparte na różnych kartach i protekcjach tok, by możliwie największą część wynagrodzenia stanowiła płaca za pracę.

Wprowadzając reformę zakładano, że wskaźnikiem dla wielu obliczeń będzie płaca minimalna. Niestety, w wyniku inflacji uległa ona dewaluacji i nie jest już żadnym kryterium. Dlatego w ciągu tego roku zamierza się dokonać reformy płacy minimalnej tok, by mogła ona znów stanowić podstawę dla ustalania wysokości płacy zasadniczej.

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Mówi Władysław Kopyciński, kierownik oddziału oświeślenia drogowego: — Egipskie ciemności panują na ulicach Marekiewskiego, Gagarina, Krakowskiej. Zgody, Wsińskiej, Pieszej i Bohaterów Warszawy. I nie jest to wina fachowców od świateł. Złodzieje zabrali i zdewastowali urządzenia znajdujące się w szafach, które sterują oświetleniem na tych ulicach. Brakujące części to deficytowy towar. Staramy się, aby jak najszybciej szafy te były sprawne. Musi to jednak trochę potrwać.

Od redakcji: Jak tak dłużej potrwa, to zaczęła nam zniknąć sprzedaż bloków całe słupy oświetleniowe. Może więc w naszym zresztą interesie warto byłoby zwrócić uwagę na to.

na gorąco

Jak widać z tego próbuje się przełamać barierę niemożności i stworzyć jakiś logiczny i w miarę sprawiedliwy system motywacyjny. Oczywiście przeszłość jest wiele. Nie najmniejszymi z nich są przyzwyczajenia i tradycje uprzywilejowania branżowych, kart różnych zawodów itp. Dlatego też wprowadzenie reformy w tej dziedzinie musi być rozciągnięte w czasie i odbywać się będzie etapami.

Wywiad W. Jaruzelskiego w „Le Monde”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jaruzelski. Początek wywiadu ukazał się na pierwszej stronie i jest czołową kolumną.

„Le Monde” poprzedza wywiad krótkim wprowadzeniem wybijając na czołówek kilka sformułowań jakich Wojciech Jaruzelski użył odpowiadając na pytania: „Opowiadamy się zawsze za dialogiem”, „Chcemy aby nie było więcej więźniów innych niż kryminalni” i „Polski romantyzm nie jest nic wart w gospodarce”.

co się wokół nas dzieje. Wszak okradane skrzynki znajdują się w pobliżu naszych mieszkań! (iga)

Klient ma nadzieję

Nie mieli szczęścia klienci, którzy 27 lutego br. kupili chleba na stoisku piekarniczym w sklepie PSS nr 182 w Kielcach przy ul. Jagiellońskiej.

Jeden z takich bochenków leży na naszym biurku. Z wierzchu owszem skórka pięknie wypieczona, środek? — do niczego, nie da się ukroić kromki. Zostaje wierzchnia skórka, a ciasto — to setki okruszków.

Tyle już razy pisaliśmy o złej jakości pieczywa, że aż smutno do tego tematu wracać. Po kilkakrotnych sygnałach od naszych czytelników postanowiliśmy jednak ponownie apel o fachowców z naszych kieleckich piekarni. Czekamy na smaczną kromkę chleba! (iga)

Proponujemy...

◆ Na poniedziałek, 10 marca, zaprasza rencistów i emerytów Zakładowy Dom Kultury F.T. „Iskra”. O godzinie 15 odbędzie się tu impreza z okazji Dnia Kobiety.

◆ „Zimowa giełda starości” organizuje, w niedzielę, 9 marca, Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach. Początek spotkania o godzinie 16 w holu głównym WDK.

◆ Amatorów turystyki pieszej zaprasza Oddział Świętokrzyski PTTK. W dniu 9 marca o godz. 9.30 wszyscy zainteresowani wyruszą wraz z przewodnikiem na malowniczą trasę przez Niestachów — Olszów — Telegraf do Kielc. Jej długość 13 km. Zbiórka uczestników na początkowym przystanku linii MPK nr 14 przy al. IX Wieków Kielc.

◆ Klub Nauczycieli zawiadamia, że naszym pośrednictwem iż wznowia działalność teatrzyku dziecięcego od dnia 15 marca br. Zapisy dzieci w wieku od 9 do 13 lat prowadzi się codziennie w godz. 9—15 i od 16 do 20. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem 635-18.

• W Dijon odbył się mecz ostatniej kolejki superligi w tenisie stołowym, w którym drużyna Francji pokonała Jugosławie 4:3. W ostatnich trzech spotkaniach superligi — 12 marca — zmierza się: Holandia z Polską, CSRS ze Szwecją i RFN z Węgrami. Przypomnijmy, że pierwsze miejsce w tych rozgrywkach zapewniła sobie drużyna białoczerwonych.

• Wczoraj rozpoczęła się decydująca faza rozgrywek ekstraklasy mężczyzn — „play off”. Wyniki: Zastal Zielona Góra — Gornik Walbrzych 61:64, Gwardia Wrocław — Śląsk Wrocław 81:83, Wisła Kraków — Lech Poznań 91:105, Stal Bobrek Bytom — Zagłębie Sosnowiec 88:75.

• Samochodowy rajd Portugalii rozpoczął się wczoraj od tragicznego wypadku. „Ford rs 200” prowadzony przez Portugalczyka Joaquina Santosa

W telegraficznym skrócie

wpadł w stojący obok szosy tłum zabijając trzy osoby i raniąc 28 w tym 5 ciężko. Po tym wypadku po raz pierwszy w historii samochodowych mistrzostw świata w rajdach kierowcy fabryczni odmówili dalszej jazdy. Rajd nie został jesz-

cze wznowiony do późnych godzin popołudniowych.

• Kontrola antydopingowa rumuńskiego bramkarza Adriana Simona dokonana po spotkaniu rundy eliminacyjnej mistrzostw świata w piłce ręcznej Rumunia — Szwecja dała wynik pozytywny. Wskutek tego Międzynarodowa Federacja Piłki Ręcznej wykluczyła zawodnika z turnieju, a spotkanie zostało zweryfikowane jako walkower dla Szwedów (10:0). Na boisku Szwedzi wygrali 25:20.

(Opr. m)

Dobra postawa Polaków na ringu w Halle



W miejscowości Halle (NRD) rozpoczął się tradycyjny XV międzynarodowy turniej bokserki. Bierze w nim udział 109 zawodników z 13 krajów. Dla pięściarzy impreza ta jest jednym z ważniejszych startów przed tegorocznymi mistrzostwami świata, które odbędą się w Reno (USA).

W turnieju startuje również ekipa bokserów Polski. W zespole białoczerwonych znajdują się kandydaci do wyjazdu na wspomniane mistrzostwa świata. Wczoraj bardzo dobrze zaprezentował się 19-letni Grzegorz Jabłoński. Spotkał się on w wadze lekkiej z dwukrotnym mistrzem świata Kubańczykiem Horta. Nieznaczne zwycięstwo głosami 3:2 odniósł Kubańczyk. Natomiast w wadze lekkopółśredniej dwa zwycięstwa zanotował Dariusz Czerni. W pierwszej walce pokonał on pięściarza gospodarzy Kruegera zaś w drugiej wypunktował reprezentanta KRLD Sang Song Chola. Pojedynek wygrali także: w wadze koguciej Mirosław Kłisz Bułgarem Dymitrowem; Juliusz Sobczak z Algierczykiem Rabią. Nie powiodło się Dyle, który na ringu w Halle przegrał z Philippem (NRD) przez dyskwalifikację w 3 r. Porażki doznał

również Margas ulegając na punkty mistrzowi NRD, Richtrowi. (m)

Z notatnika reportera

• W świetlicy TKKF Kolejowej w Kielcach rozegrany został 11-rundowy turniej szachowy zorganizowany przez Zarząd Miejski ZMS i Wydział Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki UM. W grupie zawodników zrzeszonych wygrał Andrzej Palosz (AZS Kielce) — 11 pkt przed Januszem Fabrowskim (AZS) — 10 pkt i Jackiem Dułińskim (Kolejarz) — 7,5 pkt. W grupie szachistów nie zrzeszonych wygrał Tadeusz Lisicki przed Ryszardem Kamińskim i Stanisławem Moćkowskim.

• Ekipa narciarzy Kieleccyzy startująca w zakończonej już XIII Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży zdobyła w kategorii juniorów młodszych w sumie 6 pkt. Po jednym zwycięstwie biegacze, którzy startowali w Rytrze. Są to: Jarosław Niebudek ze Skąły Tumlin (34 miejsce w biegu na 5 km) oraz w biegu na 10 km — Ireneusz Majtyka z Jodły Bodzentyn (38 lokata) i Jacek Solnica ze Skąły (47 lokata). Pozostałe trzy punkty w Zakopanem wywalczyli biathloniści Jodły: dwa z nich zdobyła sztafeta 3x5 km (7 miejsce) oraz jeden — Stanisław Comber. (m)

Sukces młodego boksera Błękitnych

W Białymstoku odbył się finałowy turniej bokserki juniorów o mistrzostwo gwardyjskiego pionu sportowego, w którym startowało dwóch młodych pięściarzy kieleckich Błękitnych. Jeden z nich, Zbigniew Zagórski, podopieczny trenera Witolda Stachurskiego, okazał się najlepszym zawodnikiem wagi muszej, zwyciężając w pierwszej walce Szafaryna z Gwardii Warszawa, a w pojedynku decydującym o pierwszym miejscu Wróblewskiego z Gwardii Wrocław. Drugi z kielczan, Paweł Zagórski zajął w wadze półśredniej czwarte miejsce. (ap)

To zdjęcie nie pochodzi z wczorajszego spotkania europejskich pucharów. Jest to fragment spotkania również pucharowego, lecz Pucharu Polski, w którym Korona Kielce podejmowała jesienią Śląsk Wrocław. Natomiast już w przyszłą niedzielę kibice z naszego terenu będą emocjonować się wznowionymi rozgrywkami o mistrzostwo II ligi.



SPORT

Europejskie puchary



Po 120 tys. widzów w Barcelonie i Madrycie!

Ponad pół miliona widzów było wczoraj świadkami pierwszych ćwierćfinałowych spotkań europejskich pucharów. Najwięcej bo aż po 120 tys. (!) kibiców zasiadło na trybunach dwóch hiszpańskich obiektów, w Madrycie i Barcelonie.

W Pucharze Europy najciekawszy pojedynek rozegrano właśnie na boisku w Barcelonie, gdzie gościł Juventus Turyn. Nieznaczne, jednobramkowe zwycięstwo odnieśli piłkarze CF Barcelona, a gola na wagę dwóch punktów strzelił w 82 min Alberto. W innym spotkaniu, w obecności 40 tys. widzów Bayern Monachium wygrał z Anderlecht Bruksela choć porażka Belgów nie przekreśliła ich szans na awans do półfinału. Niespodzianką pierwszych spotkań jest bezbramkowy remis jaki uzyskała Steaua Bukareszt z mistrzem Finlandii Kuusysi Lahti. Komplet wyników:

• CF Barcelona — Juventus Turyn 1:0 (0:0)

• Bayern Monachium — Anderlecht Bruksela 2:1 (2:0)

• FC Aberdeen — IFK Göteborg 2:2 (1:1)

• Steaua Bukareszt — Kuusysi Lahti 0:0

W Pucharze Zdobywców Pucharów na czoło wysuwa się

zdecydowane wyjazdowe zwycięstwo Dynama Kijów nad Rapidem Wiedeń. Piłkarze radzieccy po strzałach Bielanova (2 bramki), Jaremczuka i Jakowienki prowadzili już 4:0. Dopiero na 6 minut przed końcem gwizdkiem gospodarze zdobyli honorowego gola. Po tej wygranej drużyna z Kijowa jest niemal pierwszym pewnym kandydatem do awansu w grono półfinalistów. Drugim zespołem powinno być Atletico Madryt, które w Belgradzie, w obecności 80 tys. widzów, pokonało miejscową Czerwoną Zvezdę. Wyniki:

• Rapid Wiedeń — Dynamo Kijów 1:4 (0:0)

• Czerwona Zvezda Belgrad — Atletico Madryt 0:2 (0:1)

• Dukla Praga — Benfica Lizbona 1:0 (1:0)

• Dynamo Drezno — Bayer Uerdingen 2:0 (0:0)

W Pucharze UEFA zespół, który wcześniej wyeliminował warszawską Legię, Inter Mediolan odniósł gładkie zwycięstwo nad francuską drużyną FC Nantes. Bramki w tym spotkaniu strzelili: Altobelli, Tardelli i Rummenigge. Natomiast w Madrycie miejscowy Real przy doping 120 tys. swych sympatyków zdecydowanie wygrał ze szwajcarskim zespołem Neuchatel Xamax. Real i Inter to pewni półfinałści. Wyniki:

• Inter Mediolan — FC Nantes 3:0 (1:0)

• Real Madryt — Neuchatel Xamax 3:0 (1:0)

• Sporting Lizbona — FC Koln 1:1 (0:0)

• Hajduk Split — FC Warogem 1:0 (1:0)

Spotkania rewanżowe rozegrane zostaną 19 marca. (mar)

Juniorzy Skórzanych na pozycji lidera

Kolejne mecze rundy finałowej na szczeblu makroregionu rozegrały zespoły juniorów młodszych. Pretendujące do premiowanych dwóch pierwszych lokat: Skórzani Skarżysko i Avia Swidnik wygrały pojedynki wyjazdowe i umocniły się na czołowych pozycjach. Niezwykle ważny, ale i ciekawy mecz rozegrali juniorzy Czarnych i Skórzanych w Radomiu. Przytniś on sukces gościom.

Wyniki: Czarni Radom — AZS Kielce 3:0, Czarni — Skórzani 1:3, MKS Siedlce — Avia Swidnik 1:3, MKS Siedlce — Opolanka 3:0.

1. Skórzani S-ko	7 13 19:10
2. Avia Swidnik	6 11 16:7
3. Czarni Radom	8 12 16:15
4. AZS Kielce	7 9 9:19
5. MKS Siedlce	6 8 11:12
6. Opolanka	6 7 8:16

J. Burek

EXPRESS LOTEK

2, 4, 21, 29, 36

SUPER LOTEK

4, 9, 23, 28, 31, 42, 46



NUMER 46

STRONA 8

Starachowicki Klub Sportowy powstał jesienią 1926 roku z połączenia działających w mieście nad Kamienną dwóch sekcji piłkarskich — robotniczego „Feniksa” i harcerskiego „Orkana”. W bieżącym roku SKS Star (nowa nazwa weszła w życie w 1955 r.) obchodzi 60-lecie.

Mimo że Star nie przeżywa aktualnie swego najlepszego okresu, to jednak nieprzerwanie należy do sportowych potentatów Kieleccyzy. Obok wspomnianej piłki nożnej, która dała początek klubowej historii, działają tu sekcje tenisa ziemnego (druga pod względem stażu), koszykówki (już 35 lat), podnoszenia ciężarów (25-lecie w br.), a także bokserska i szachowa. Zarząd SKS Star pragnie w jubileuszowym roku ożywić działalność wszystkich sekcji. Mają temu służyć różne przedsięwzięcia sportowo-organizacyjne ujęte w bogatym, całorocznym kalendarzu.

Prezentację tych zamierzeń rozpocząć wypada od imprez sportowych, wśród których nie braknie żadnej dyscypliny uprawianej przez starachowicką młodzież. Tę serię rozpoczęli niedawno bokserzy podejmując

na przełomie lutego i marca uczestników mistrzostw okręgu we wszystkich kategoriach wieku. Wkrótce Star będzie organizatorem kolejnych zawodów bokserskich — Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży.

Także piłkarze rozpoczęli już realizację swego jubileuszowe-

SKS Star ma 60 lat

Bogaty kalendarz jubileuszowych imprez

go planu. W lutym odbył się w Starachowicach halowy turniej juniorów z udziałem 6 zespołów z terenu Kieleccyzy i Radomia. Kolejne imprezy odbędą się w maju, podczas tradycyjnych Dni Starachowic: turniej drużyn szkolnych o Puchar Hieronima Mazika oraz turniej oldboyów z Ostrowca, Skarżyska i Starachowic. W kalendarz wpisano też towarzyski mecz

Staru z I-ligową drużyną piłkarską (przeciwnik jeszcze nie uzgodniony) oraz 10 października międzypaństwowe spotkanie juniorów Polska — Czechosłowacja.

Sekcja koszykówki organizuje w kwietniu Ogólnopolski Turniej Zespołów Kobiecych i

skiej gry. Główna impreza sztafietowa to tradycyjne zawody o Puchar Gór Świętokrzyskich (17 grudnia).

Trwała pamiątka jubileuszu ma być rozbudowa w czynie społecznym przez zawodników i działaczy obiektów sportowych klubu. Na stadionie Staru powstanie czwarte boisko piłkarskie, a na kortach przy ul. Krzosa także czwarty już kort tenisowy ze ścianą treningową.

Jubileuszowy rok będzie także okazją do popularyzacji sportu wśród mieszkańców miasta. W witrynach Domu Towarowego „Merkury” wystawione będą w maju i czerwcu trofea zdobyte w 60-letniej historii klubu. Poszczególne sekcje organizują spotkania z udziałem byłych zawodników i młodych adeptów sportu. W kwietniu odbędzie się uroczyste plenarne posiedzenie zarządu SKS Star z udziałem trenerów, działaczy, zawodników oraz przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich, poświęcone przypomnieniu historii i omówieniu perspektyw rozwojowych. We wrześniu zaś jubileuszowa wieczornica miejska.

(an-no)